

UCHWAŁA Z DNIA 24 KWIETNIA 2012 R.

SNO 16/12

Przewodniczący: sędzia SN Eugeniusz Wildowicz.

Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski, Krzysztof Strzelczyk.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem protokolanta w sprawie sędziego Sądu Rejonowego po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2012 r. zażalenia pełnomocnika obwinionej na uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 14 lutego 2012 r., sygn. ASDo (...), w przedmiocie zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych oraz obniżenia wysokości wynagrodzenia

uchwalił: u c h y l i ć zaskarżoną uchwałę i p r z e k a z a ć sprawę Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

U Z A S A D N I E N I E

Uchwałą z dnia 14 lutego 2012 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny na podstawie art. 129 § 2 i § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.; dalej jako: “u.s.p.”): zawiesił sędziego Sądu Rejonowego w czynnościach służbowych (pkt I.); na czas zawieszenia w czynnościach służbowych obniżył jej wysokość wynagrodzenia o 50% (pkt II.).

W uzasadnieniu uchwały Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wskazał, że uchwałą z dnia 16 listopada 2011 r. Sąd Dyscyplinarny zezwolił prokuratorowi Prokuratury Rejonowej na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego za czyny zabronione, szczegółowo określone w tej uchwale. Podejmując powyższą uchwałę Sąd Dyscyplinarny nie orzekł równocześnie o zawieszeniu sędziego w czynnościach służbowych ponieważ orzeczono o tym w sprawach dyscyplinarnych rozpoznawanych wcześniej: uchwałą z dnia 13 lutego 2009 r., sygn. akt ASDo (...) i uchwałą z dnia 17 czerwca 2009 r., sygn. akt ASDo (...). Obecnie postępowania dyscyplinarne w sprawach, których dotyczyły powyższe uchwały, zostały prawomocnie zakończone i w związku z

tym konieczne stało się orzeczenie w trybie art. 129 § 2 i § 3 u.s.p. o zawieszeniu w czynnościach służbowych sędziego Sądu Rejonowego i o obniżeniu jej wynagrodzenia. Co do zakresu obniżenia wynagrodzenia Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wskazał na rozważenie wagi czynów zarzuconych obwinionej i stopień ich społecznego niebezpieczeństwa, a także sytuację osobistą i rodzinną obwinionej.

Powyższą uchwałą Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego pełnomocnik obwinionej zaskarżył zażaleniem do Sądu Najwyższego, zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego:

1. art. 115 § 3 u.s.p. i art. 117 § 2 k.p.c. przez wydanie zaskarżonej uchwały pomimo, że zarówno obrońca jak i obwiniona usprawiedliwili swoje niestawiennictwo na posiedzeniu a obrońca w rozmowie telefonicznej w przeddzień rozprawy jednoznacznie stwierdził, że wobec zbyt późnego zawiadomienia go o posiedzeniu naruszającego przepis 353 § 1 k.p.k. nie był w stanie skontaktować się z przebywającą w innej miejscowości leżącej o 54 km od siedziby Sądu obwinioną, która była chora oraz, że występuje w tym czasie co wyznaczone posiedzenie, na rozprawie w innej sprawie, sygn. akt I C 580/11, toczącej się przed Sądem Okręgowym w (...) a udzielenie substytucji było niemożliwe i dlatego wnosił o odroczenie posiedzenia na inny termin;

2. art. 114 § 1 i § 2 u.s.p. przez zawieszenie sędziego i obniżenie mu wynagrodzenia pomimo postanowienia o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego co do zarzutów popełnienia czynów zabronionych opisanych w pkt II. uchwały Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego dnia 16 listopada 2011 r. i braku wysłuchania sędziego w żadnym stadium postępowania dyscyplinarnego, co w konsekwencji doprowadziło do pozbawienia obwinionej prawa do obrony oraz konstytucyjnie zagwarantowanego prawa do rzetelnego procesu.

Wskazano ponadto, że w zakresie zarzutu sformułowanego w pkt I. wniosku Prokuratora Rejonowego z dnia 18 października 2011 r., sygn. akt: 3 Ds 250/10/S, w sprawie zapadł prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 29 lipca 2011 r., sygn. akt ASD (...), utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 15 grudnia 2011 r. umarzającym postępowanie w zakresie wymierzenia kary dyscyplinarnej. Wobec tego – w ocenie wnoszącego zażalenie – okoliczność zezwolenia na wszczęcie postępowania karnego nie powinna stanowić podstawy zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych.

Wnoszący zażalenie wniósł o uchylenie zaskarżonej uchwały i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Z uzasadnienia zaskarżonej uchwały wynika, że została ona podjęta na posiedzeniu w dniu 14 lutego 2012 r., na którym nie stawili się, zawiadomieni o tym terminie, obwiniona i jej pełnomocnik. Sąd Dyscyplinarny rozpoznał sprawę pomimo nieobecności obwinionej i jej pełnomocnika dlatego, że nie złożyli formalnych wniosków o odroczenie posiedzenia.

Przedstawione w uzasadnieniu uchwały przyczyny rozpoznania sprawy pomimo nieobecności obwinionej i jej pełnomocnika zostały w zażaleniu zakwestionowane zasadnie.

Z notatki urzędowej (k. 112), która została ujawniona na posiedzeniu Sądu Dyscyplinarnego wynika, że pełnomocnik obwinionej w dniu 13 lutego 2012 r. telefonicznie przedstawił przyczyny – jego zdaniem – usprawiedliwiające niestawiennictwo na posiedzeniu tak pełnomocnika (kolizja z innymi czynnościami procesowymi i niemożność zastąpienia się substytucją ze względu na późne doręczenie zawiadomienia o terminie posiedzenia) jak i obwinionej (ze względu na jej chorobę). Powołując te okoliczności dotyczące także obwinionej, która zobowiązała się nadesłać zwolnienie lekarskie, pełnomocnik obwinionej wniósł o odroczenie posiedzenia.

Chociaż powyższa notatka urzędowa, wyraźnie przedstawia przyczyny usprawiedliwionej według wnioskodawcy, nieobecności na posiedzeniu obwinionej i jej pełnomocnika i chociaż wyraźnie z niej wynika, że złożony został wniosek do Sądu Dyscyplinarnego o odroczenie posiedzenia, Sąd Dyscyplinarny w ogóle nie rozpatrzył podanych przyczyn nieobecności na posiedzeniu obwinionej i jej pełnomocnika oraz sprzecznie z treścią notatki uznał jakoby obwiniona, ani jej pełnomocnik nie złożyli formalnych wniosków o odroczenie posiedzenia. Taki sposób uzasadnienia postanowienia o rozpoznaniu sprawy pomimo nieobecności osób uprawnionych do udziału w posiedzeniu, uniemożliwia Sądowi Najwyższemu weryfikację tego czy było usprawiedliwienie niestawiennictwa oraz wskazuje na bezpodstawność bliżej nieokreślonego sformalizowania wniosków o odroczeniu posiedzenia. Wnioski te – jak to wyżej przedstawiono – zostały przekazane przez osoby uprawnione do właściwego sądu

w formie umożliwiającej ich rozpoznanie przez skład orzekający w sprawie na posiedzeniu. Rację ma wnoszący zażalenie, że nie ma oparcia w przepisach postępowania wymaganie jakiegś (w tym przypadku nawet nieokreślonej) „formy” wniosku o odroczenie posiedzenia. W każdym razie wymaganie takie nie wynika z podlegającego odpowiedniemu zastosowaniu art. 117 § 1 i § 2 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p.

Obraza wskazanych przepisów postępowania mogła mieć wpływ na treść orzeczenia. Na taką możliwość wskazuje nierozważenie przez Sąd Dyscyplinarny konsekwencji wynikających z prawomocnego zakończenia postępowania dyscyplinarnego sędziego Sądu Rejonowego w sprawie, na którą zwrócił uwagę pełnomocnik obwinionej, w uzasadnieniu zażalenia. Przedmiotem bowiem tej sprawy, zakończonej prawomocnie wyrokiem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 15 grudnia 2011 r., sygn. akt SNO 44/11, był także czyn (czyny?) objęty uchwałą Sądu Dyscyplinarnego z dnia 16 listopada 2011 r. Zachodzi więc potrzeba wyjaśnienia zakresu prawomocnego zakończenia postępowania dyscyplinarnego w odniesieniu do czynów, których dotyczy przedmiotowa uchwała Sądu Dyscyplinarnego z dnia 14 lutego 2011 r.

Bezprzedmiotowe i niedopuszczalne jest bowiem zawieszenie sędziego w czynnościach służbowych na podstawie art. 129 § 2 u.s.p. w odniesieniu do czynu, co do którego nastąpiło prawomocne zakończenie postępowania dyscyplinarnego. Co do czynu prawomocnie osądzanego w postępowaniu dyscyplinarnym nie może zapaść uchwała ani o zawieszeniu w czynnościach służbowych (art. 129 § 2 u.s.p.), ani o obniżeniu wysokości wynagrodzenia na czas zawieszenia (art. 129 § 3 u.s.p.) skoro – stosownie do art. 132 u.s.p. zawieszenie w czynnościach służbowych ustaje najpóźniej z chwilą prawomocnego zakończenia postępowania dyscyplinarnego. Trzeba mieć też na uwadze, że kwestionowany w zażaleniu zakres obniżonego wynagrodzenia został ustalony z uwzględnieniem między innymi wagi zarzuconych obwinionej czynów i stopnia ich społecznego niebezpieczeństwa. Sąd Dyscyplinarny brał pod uwagę wszystkie czyny objęte uchwałą z dnia 16 listopada 2011 r. zezwalającą prokuratorowi na karne ściganie obwinionej. Nie można w związku z tym wykluczyć, że niedopuszczalne niewyłączenie z podstawy zaskarżonej uchwały czynu już prawomocnie osądzanego w postępowaniu dyscyplinarnym mogło mieć wpływ na treść uchwały.

Powyższe uzasadnia uwzględnienie wniosku zażalenia o uchylenie zaskarżonej uchwały na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p., chociaż pozostałe

zarzuty zażalenia okazały się bezpodstawne. Wnoszący zażalenie bezpodstawnie kwestionuje uchwałę z dnia 16 listopada 2011 r., która stanowi przesłankę uchwały zaskarżonej stosownie do art. 129 § 2 u.s.p., a ponadto jest także prawomocna na podstawie uchwały Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 22 lutego 2012 r., sygn. akt SNO 50/11.

Z przytoczonych przyczyn Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny postanowił jak w uchwale.